

TYGODNIK WYSTĘPUJĄCY W OBRONIE POLSKIEGO STANU POSIADANIA

Nr 13 | Redakcja i Administracja Poznań, Górna Wilda 84 — Telefon 78-92 | Poznań, 10 grudnia 1938 r. | Skrytka pocztowa Poznań 5, nr 2022 Konto P. K. O. 203451 | Rok I.

Czyny realne

Sejmik Województwa Poznańskiego w sprawie żydowskiej

Chodzą pogłoski, że w parlamencie klub ozonowy ma wystąpić z projektami ustaw, zmierzającymi do uregulowania kwestii żydowskiej w Polsce. Zanim jednak doczekamy się odpowiednich uchwał, napewno potrwa jeszcze dłuższy okres czasu.

Tymczasem na posiedzeniu Sejmiku Wojewódzkiego klub narodowy Stron. Narodowego zgłosił nagły wniosek, skierowany przeciwko prężności żydowskiej na Wojew Poznańskie.

Wniosek ten jest bardzo zdecydowany i stanowczy i opiewa jak następuje:

Niżej podpisani zgłaszają wniosek nagły:

1. Sejmik uchwalić raczy:
   a) Sejmik wzywa Starostę Krajowego do wydania zarządzenia, iż urzędnikom poznańsk. Woj. Zw. Komunalnego zabrania się dokonywania jakichkolwiek zakupów czy zamawiania jakichkolwiek świadczeń u żydów pod rygorem poczytania takiego postępku jako działania na szkodę narodu polskiego i wyciągnięcia z tego odpowiednich konsekwencyj:
   b) Sejmik na podstawie § 43 ord. prowincjonalnej z 29 czerwca 1875 roku kieruje wniosek do Rządu o wydania analogicznego zarządzenia jak pod a) wobec wszelkich podległych sobie urzędników i wojskowych oraz pracowników instytucji publicznych na terenie województwa poznańskiego.
2. Wzywa się Pana Starostę Krajowego i Wydział Wojewódzki do jak najenergiczniejszego przeciwstawienia, aby żydzi, uciekinierzy wzgl. wydaleni z rzeszy niemieckiej osiedlali się i pozostawali w granicach tut. województwa kresowego, oraz, by w związku z tym strzegli, aby żydzi ci nie stali się ciężarem województwa z tytułu opieki społecznej.
3. Sejmik wzywa Pana Starostę Krajowego by zwrócił się do p. Wojewody z prośbą, aby w sprawozdaniu swoim, składanym w myśl art. 45 rozp. Prez. z dnia 19 stycznia 1828 r. uwzględniał statystykę mniejszościową (odnośnie Niemców i żydów), a w szczególności o ruchu ludności, o absolutnych i procentowym udziale ich poszczególnych zawodach i we własności nieruchomej wiejskiej i miejskiej.
4. Sejmik wzywa Pana Starostę Krajowego, by zwrócił się do p. Wojewody z prośbą, aby w przyszłości Urząd Wojewódzki nie wydawał żydom licencji na handel domokrążny i w związku z tym, by Urzędy Skarbowe nie wydawały świadectwa handlowego na handel domokrążny bez uprzedniego przedłożenia licencji Urzędu Wojewódzkiego.

Sejmik Wojewódzki przyjął jednomyślnie w całości nagłość wniosku i odesłał go do komisji prawniczej, która miała zaraz przystąpić do jego rozpatrywania. —

Przyjęcie meritum wniosku jest zepewnione.

Takie praktyczne przystąpienie do rozwiązywania kwestii żydowskich, jest pracą realną i nie wątpliwie spotka się z poparciem ogółu.

Nie kupujmy żydowskich słodyczy

W chwili obecnej hasło unarodowienia handlu przybiera coraz realniejsze formy. Zrzeszone kupiectwo branży cukrów i czekolady, uważa za swój obowiązek zwrócić się do P. T. klienteli z apelem — aby uwzględniała przy kupowaniu słodyczy jedyne firmy zrzeszone, w których oknach wystawowych jest zamieszczone godło kupieckie.

W tych bowiem specjalnych składach cukrów i czekolady nie tylko, że otrzymuje się towary fabryk chrześcijańskich, lecz również każdy ma pewność że słodycze są świeże i pierwszej jakości.

Wszelkiego rodzaju cukry, czekolady, konfekty, karmelki, biszkopty i keksy, herbatniki, pierniki itp. mają tę właściwość, że im świeższe tym są lepsze. Zależy to od usunięcia wpływu innnych — obcych zapachów — a ten warunek zapewnić mogą jedynie specjalne składy słodyczy.

W imię solidarności narodowej oczekujemy łaskawego poparcia naszych składów ze strony całego społeczeństwa polskiego, gdyż prowadzimy słodycze znane ze swej jakości z fabryk chrześcijańskich, których spis załączamy.

Po słodycze więc należy dążyć tylko do specjalnego składu, zaopatrzonego w godło kupieckie, gdyż w tedy klient ma pewność, że kupuje pierwszorzędny i świeży towar z fabryk chrześcijańskich.

Spis zrzeszonych fabryk i wytwórni chrześcijańskich:

Boliński Józef — Całka Franciszek — „Carmen" Piotr Karcz — Domański Józef — „Fabiola" — Fons B. i Ska. — Fuchs Fr. i Synowie — „Goplana" S. A — Gaede Artur — Gorgul Stanisław — Garstecki Mieczysław — „Gonda" Wł. Mikołajczak — Górczyk Izydor — „Hanka" S. A. Cezary — Juszkiewicz Stanisław — „Kanold" Sp. Akc. — Kirkiłło-Stacewicz — „Mafo" — Marecki Stanisław — Mystkowski K. — Murkowska Emilia — „Mascote" — Piasecki A. — „Roma" St. Müler — „Wuka" Wł. Kurczewski — Wojtczak Stanisław — „Ula" — Zagłobiński A.

Przypominamy, że Polacy nie kupują słodyczy z fabryk żydowskich i gdańskich.

Spis ten dla orientacji podajemy:

Żydowskie:

Branka, Hazat, Helvetia, Pischinger-Tryumf, Plutos Suchard, Schramek, Bracia Stoppniccy

Gdańskie:

Anglas, Baltic, Kosma, Linda

Kartel żarówkowy pod dyktaturą Philips'a

Oszustwa i perfidia kartelu żarówkowego

Polityka kartelowa, a głównie kartelu żarówkowego ma swoją smutną kartę w dziejach Polski. Kartel żarówkowy, pozostający pod dyktaturą koncernu N. V. Philipsa, kroczy jak dotąd krętymi drogami, naigrywując się bezkarnie z łatwowierności całego społeczeństwa polskiego.

Nie będziemy w artykule niniejszym rozwijali całokształtu szkodliwej działalności owej skorupowanej mafii noszącej nazwę kartelu żarówkowego, bowiem od pierwszej chwili podjęcia prac wydawniczych poświęciliśmy cykl artykułów tragizmowi polskiego przemysłu radiowego, niemniej jednak obowiązkiem naszym jest zwrócić uwagę na ostatnie pociągnięcia, dotyczące „Wielkiej zniżki cen lampek katodowych".

Z racji owej „wielkiej zniżki cen" urządzono szumne bankiety, wygłoszono szereg przemówień przez radio, a nawet postarano się o to, aby na szpaltach niemal wszystkich pism w Polsce ukazały się wytłuszczone wzmianki, bądź to ogłoszenia donoszące o owej rewelacyjnej zniżce, wynoszącej od 8 do 50%.

„Wielkie zwycięstwo odniosły czynniki oficjalne — pisała prasa, respektująca politykę kartelową — tak wielka zniżka wpłynie na dalszą radiofonizację kraju — przyczyni się wreszcie do zrealizowania popularnego radioodbiornika, dostępnego jak najszerszym masom".

Znając dotychczasowe sposoby tego kartelu wprowadzania w błąd opinii publicznej, przyjęliśmy komunikat rozesłany do całej prasy z pewną rezerwą a nawet niedowierzeniem.

Uważaliśmy, że gdyby zniżka ta rzeczywiście była istotną i to w granicach od 8 do 50%, to radości nie potrzeba by było wywoływać oficjalnymi komunikatami, nota bene produkowanymi przez kartel, ponieważ byłaby ona następstwem wzmożonego ruchu i zainteresowania, tych którzy pozamykali swe zakłady i sklepy, gdyż drożyzna lampek katodowych i monopolidarna polityka kartelu doprowadziła ich do ruiny.

Okazuje się, że niedowierzanie nasze było uzasadnione, gdyż ta szumnie zapowiadana zniżka cen, która obowiązuje w handlu od 15 października 1938 roku, ma nieco inną formę niż zapowiedziano i obliczona jest przede wszystkim na świadome wprowadzanie w błąd opinii publicznej.

Wiadomo było, że nominalna cena katalogowa lampek katodowych jest bez większego znaczenia, gdyż klientowi chodzi o cenę fakty-

czną tj. taką, jaką płaci za lampkę, a nie o cenę nominalną, którą ustalił kartel. Tak np. w Stanach Zjednoczonych, lub we Francji, lampki katodowe można nabyć o 50% poniżej cen katalogowych, a to z powodu bardzo wysokich rabatów udzielanych odsprzedawcom.

Przez zniżkę ceny katalogowej z jednoczesnym zmniejszeniem rabatu dla odsprzedawcy jak to zrobił kartel, sytuacja faktyczna u nas nadal nie uległa zmianie i jest taka jak przed 15 października br.

Rozważmy na przykład jedynie te lampki, które są najbardziej używane do budowy aparatów radiowych i do wymiany lamp zużytych. Są to lampki serii A. E. K. oraz parę typów starej numeracji. Z chwilą ogłoszenia nowego cennika z dniem 15 października br. obniżono rabaty odsprzedawcom o 7 proc. Nic więc dziwnego, że ci nie mogą udzielać rabatów poprzednich, lecz muszą cany dostosować do nowego cennika netto zadawalając się, minimalnym zarobkiem.

Zadaliśmy sobie nieco trudu i przeprowadziliśmy szczegółowe zestawienie, z którego wynika, że na 11 typów lampek serii „A" tylko w jednym wypadku zbyt wyśróbowana cena obniżona została o 23 proc., we wszystkich natomiast innych wypadkach zniżka faktyczna nie przekracza 1 procent,

dosłownie jednago procentu.

Na 15 typów lampek serii „E" w pięciu wypadkach obniżono cenę do 1 proc., w innych cena pozostała dotychczasowa a nawet w trzech wypadkach

cena została podwyższona.

Dla uwypuklenia całokształtu obliczeń a równocześnie perfidii kartelu żarówkowego, stwierdzamy, że lampki ekranowe serii „E" 442, 445, których cena katalogowa wynosiła zł. 20.50 po zastosowaniu 10 proc. rabatu przez sprzedawców, sprzedawane były za cenę 18.45. Obecnie wobec zastosowania cen katalogowych i ustalonej zniżki cena tych lamp wynosi zł. 20,10.

Sprzedawca zgodnie z życzeniami kartelu żarówkowego musi się trzymać ceny nominalnej, nie może udzielić rabatu, gdyż faktyczny rabat idzie do kieszeni kartelu, a klient zamiast zł. 18,50 płacić będzie za lampki te zł. 20 10!

Podkreślamy, że lampki powyższe serii są bardzo popularne i sprzedawane w setkach tysięcy.

Na 10 typów serii „K" obniżono cenę jedynie w pięciu wypadkach powyżej 1 proc.

Dla pozostałych 17 typów powszechnie używanych (starszych typów) i mających wielki zbyt obniżono cenę zaledwie w jednym wypadku a w kilku wypadkach cenę podniesiono od 1 do 7 procentu.

Podkreślić musimy, że szumnie zapowiedziana obniżką cen absolutnie nie objęto lampek radiowych, używanych przez zakłady przemysłowe jak Elektrit, Telefunken itp. Zakłady te masowo zapotrzebowały lampki różnych typów i serii dzięki czemu mogły stosować poważne rabaty, które znów z kolei poważnie wpływały na cenę odbiorników.

Z tych względów nie może być mowy w obecnej chwili o obniżce cen na radioodbiorniki mimo, że obniżka ta z racji obniżki lamp katodowych powinna być zastosowana i to w poważnej mierze.

Czy tego rodzaju obniżkę należy uważać za wystarczającą w naszych warunkach gospodarczych? Czy dopuszczalnym jest w prowadzanej opini publicznej w błąd? Czy można, nowy krok kartelu żarówkowego, nazwać zadawalającym?

Ocenę tych pytań pozostawiamy do uznania Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które pertraktacje w sprawie obniżki cen prowadziło na własną rękę i które ceny te akceptowało. Z naszej jednak strony musimy stwierdzić, że społeczeństwo spodziewało się innych rezultatów zarówno w stosunku do szczytnych zapowiedzi jak i do samej polityki kartelu żarówkowego.

Na podstawie zgromadzonego materiału stwierdziliśmy, że produkcja jednej lampki katodowej waha się w cenie 1,25—1,30 zł.

Z tego więc wniosek prosty, że ceny na lampki katodowe są wyjątkowo wyśrubowane a społeczeństwo nasze z tytułu polityki uprawianej przez kartel żarówkowy ponosi szalone ciężary.

Uważamy, że wyniki dotychczasowych „rozmów" z kartelem żarówkowym nie mają żadnego znaczenia dla całego przemysłu radiowego i nie wpłyną na wzmorzenie powszechnej radiofonizacji. Możliwe, że pertraktacje odnośnie obniżenia cen lam przemysłowych jakie są w toku, dadzą lepsze rezultaty i że Ministerstwo Przemysłu i Handlu tym razem odniesie większy sukces niż na odcinku nominalnych cen detalicznych.

Jest to zagadnienie bardzo ważne, gdyż dysproporcja cen zagranicznych i krajowych jest w tym wypadku zastraszająca. Tam gdzie produkcję przepłacamy 6-, 8-, 10-cio krotnie powyżej wartości rzeczywistej musi nastąpić zdecydowana ingerencja czynnika państwowego.

Z historii wiemy, że Holendrzy od setek lat wyzyskują wszelkie możliwości kolonialne, ale nich pamiętają, że Polska nie może być dla nich kolonią dlatego, że zainwestowali na ziemiach naszych zaledwie kapitał w wysokości 100 000 zł. Dlatego też nie wątpimy, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu zbada politykę kartelu żarówkowego wszechstronnie i ukróci wreszcie perfidną i pełną kłamstwa działalność.

Liczymy, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu nie dopuści do dalszego haniebnego wyzysku naszego społeczeństwa przez obcy kapitał.

Nie jest dziś tajemnicą, że na skutek dotychczasowej polityki wspomnianego kartelu cały przemysł radiowy uzależniono od zagranicznej centrali koncernu Philipsa. Stan ten staje się wyjątkowo niebezpieczny na wypadek wojny.

Uważamy, że jednym wyjściem z dotychczasowego impansu będzie rozwiązaniem kartelu żarówkowego i nadanie licencji przymusowych tym przedsiębiorstwom, które podejmą produkcje lampek katopowych w myśl haseł „Dla dobra gospodarczego Polski".

Mamy nadzieję, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu nie uchyli się przed zastosowaniem radykalnych ale skutecznych środków, które przyczynią się do powszechnego radiofonizowania kraju, i które potrafią ochronić społeczeństwo nasze przed bezprzykładnym wyzyskiem dyktatora helenderskiego.

* * *

Działalność kartelu żarówkowego dotyczy nie tylko lampek katodowych ale i żarówek wszelkich typów. Oto na zasadzie ogłoszenia przeczytanego w prasie amerykańskiej, ilustrację którego zamieszczamy powyżej dokonaliśmy zestawienia cen, jakie obowiązują u nas, a jakie są za granicą.

Żarówki przezroczyste

watów	cena w Polsce	cena w U. S. A.
	Zł	Zł
25	1,25	0 52 (10 c.)
40	1 60	0,52 „
60	2,70	0,52 „

Żarówki mleczne

wattów	cena w Polsce	cena w U. S. A.
	Zł	Zł
25	1,45	0,78 (10 c.)
40	1,85	0 78 „
60	2,70	0,78 „

Jak widać z powyższego sprawa cen na żarówki zasługuje na specjalne omówienie, tym bardziej, że i u nas jak i w U. S. A. obowiązują ceny kartelowe, a mimo to specjalnych cen w zależności od ilości wattów nie pobiera się.

Jesteśmy przekonani, że w związku z wprowadzoną noralizacją cen na lampki katodowe czynniki rządowe zwrócą uwagę i na sprawę cen żarówek obowiązujących w Polsce.

Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

Władze rozwiązały loże na terenie Polski

Kto należał w Poznaniu do rozwiązanych lóż masońskich

Jak wiadomo w związku z wejściem w życie dekretu antymasońskiego władze bezpieczeństwa zlikwidowały w Poznaniu 4 istniejące loże 2 żydowskie i 2 niemiecki.

Loża niemiecka „Johannis Frei Maurer Loge zum Tempel der Eindracht" przy Grobli 25, zarejestrowana sądownie została w roku 1931. Dom, w którym się mieści loża jest jej własnością i ogólna wartość jego wynosi 185 000 zł. Loża liczy 40 członków, kierowali lożą: Norbert Kindler właśc. cegielni w Świerczewie, inż. Maksym Zacek, ul. Wyspiańskiego 21 Wilhelm Gajzler, dyr. ul. Podolska 1, Jan Darius, kupiec ul. Fr. Ratajczaka 34/35.

Drugą lożą niemiecką jest „Schlaraffia Posmania" zarejestrowana w roku 1889. Od 1908 roku lokale jej znajdują się w suterynie domu przy ul. Sew. Mielżyńskiego 23. „Schlaraffia Posnania" do roku 1933 podlegała centrali w Pradze — a od tego czasu jest organizacją lokalną, utrzymującą tylko kontakt towarzyski z bratnimi organizacjami w Bydgoszczy, w Katowicach, Cieszynie, Bielsku na Śląsku, Krakowie i Lwowie. Liczba członków wynosiła 8 osób, a mianowicie: Otto Linenberg, dentysta, ul. Rzeczypospolitej 2. Edmund Gross, urzędnik prywatny, ul. Grunwaldzka, Georg Marschler prokurent, ul. Śniadeckich 23, dr. Gustaw Klusak, Mickiewicza 24, Adwokat Jan Grzegorzewski, Plac Wolności 17, Hubert Bloch, kier. Browaru w Tęczynku, woj. Krakowskie. Ryszard Rehfeld, ul. Bielniki 3 i inż. Maksym Zacek ul. Wyspiańskiego 21. Żydowską lożą jest: „Amicitia" przy ul. Stawnej 5, zarejestrowana w roku 1915. Centrala loży znajduje się w Krakowie. Członków w Poznaniu jest 28. „Amicitia" uległa wływom żydostwa ortodoksyinego. Na czele loży stali: Adwokat Marcin Kohn, ul. Zamkowa 3, Leon Ruttenberg kupiec ul. Kochanowskiego 4 i Feliks Harlam rolnik ul. Marsz. Focha 141.

„Kosmos Loge" również jest lożą żydowską mieszczącą się w własnym gmachu przy Aleii Marcinkowskiego 27. Na domu tym wartości ca. 185 000 zł. zapisane są 3 hipoteki. Centrala loży znajduje się w Paryży a na Polskę w Warszawie. Wspomniana loża uległa wpływom organizacyj żydowskich syonistycznych i liczyła 30 członków, oraz wykazywała pewną działalność harytatywną wśród żydów.

Lożą kierowali: Dr. Aleksander Rajzer, Aleje Marcinkowskiego 27. Juliusz Bamberger, kupiec, ul. Skarbowa 1 m. 7. i Leon Kluckmann, kupiec ul. Matejki 6 m. 3 Onegdaj opieczętowane lokale 4 lóż zostały otworzone przez władze i rozpoczęła się inwetaryzacja akt i majątku nad całym majątkiem zlikwidowanych lóż, tak, by majątek ich można było spieniężyć, lub też darować organizacjom społecznym. Jeszcze nie wiadomo, co władze uczynią z majątkiem zlikwidowanych lóż.

Kwestia żydowska na forum międzynarodowym

Na jednym zgromadzeń socjal-komuny w Paryżu wystąpił b. premier Blum i w przemówieniu poruszył kwestię żydowską. Oświadczył, że żywo interesuje się tym zagadnieniem i chętnie ulżyłby żydom w ich doli. Podkreślał, że trzeba znaleźć kraj i w którym żydzi mieliby swoją siedzibę i bezpieczeństwo, jednak o Francji nie wspomniał. Nawiązując do tego prasa francuska na podstawie doniesień agencyj żydowskich — przedstawiła pracę komitetu dla spraw kolonizacji. Okazuje się, że działalność ta jest bardzo słaba, bo Londyn przyjął zaledwie 200 dzieci żydowskich, a inne kraje jeszcze się namyślają, zaś Japonia stanowczo wystąpiła przeciw napływowi żydów do Chin.

W sprawie żydów odezwał sie Rotszyld i zwrócił się do wpływowych osobistości państw zachodnich, by zajęły się żydami niemieckimi.

W Ameryce żydzi tamtejsi, zbierają na swoich współwyznawców pieniadze jako pomoc w kolonizacji. Istnieje możliwość, że część żydów uzyska pozwolenie zamieszkania na wyspie San Domingo. Hearst amerykański król prasy — szerzy ideę, by żydzi osiedli w Afryce. Ameryka bowiem przyjmuje rocznie tylko 30.000 osób, gdyż tymczasem 250.000 żydów stawiło wnioski o wyjazd do Ameryki.

Odżydzanie Niemiec także nie ustaje. Codzień nieomal ukazują się nowe zarządzenia, ograniczające istnienie żydów w Rzeszy, mające na celu ostateczne zlikwidowanie mniejszości żydowskiej w centrum Europy. Najważniejsze zagadnienie jakie tu wysuwa się na pierwszy plan — to byt ekonomiczny. Zakazano żydom nabywać ziemię i kosztowności. Samochody, będące własnością żydów, w ilości 2.000 sztuk, mają zniknąć z obiegu. Samochody te dotychczas były oznaczone odmiennymi numerami niż niemieckie.

Zakazano wstępu do kin, teatrów i do pewnych dzielnic Berlina. Tak więc żydzi tracą ostatnie kulturalne możliwości życia!

Od Administracji!

Wielce Szanownych Abonentów uprzejmie zawiadamiamy, że prenumeratę za IV. kwartał pozwolimy sobie zainkasować w najbliższym czasie za pomocą zlecenia inkasowego-pocztowego.
Wobec czego, prosimy uprzejmie o łaskawe wykupienie, zleceń pocztowych.

Wydawnictwo „4.000.000"

Wyjaśnienie w sprawie ostrzy do golenia

Z rożnych stron otrzymujemy zapytania jakie ostrza do golenia są pochodzenia rdzennie polskiego.

Wobec tego wyjaśniamy, że rdzennie polskie fabryki wyrabiające ostrza do golenia są następujące:

1. „Gloria" i „Rex" właść. Władysław Otorowski — Kraków, ul. Zwierzyniecka nr, 15
2. „Grom" właść. Henryk Brun — Warszawa, ul. Stępińska nr. 10/16
3. „Polonus" właść. Zawisza — Warszawa
4. „Gerlach" właść. Gerlach S. A. Warszawa, — ul. Widok 21
5. „Iste" właść. I. Stempniewicz — Poznań, ul. Marsz. Focha nr. 34

Zagraniczne wyrabiane w Polsce lub reprezentowane przez Polaków:

1. „Blue Gilette"
2. „Mem"
3. „Swing"
4. „Valet"

Firmy Żydowskie:

1. „Sport" właść. Irena Goldbergowa — Kraków, ul. Piłsudskiego 30
2. „Giewont" właść. G. Klocman — Warszawa, ul. Grochowska 86
3. „Lechicja" właść. Petz — Pińsk, ul. Moniuszki nr. 4
4. „Chromostal" właść. F. Goldberg — Kraków, ul. Parkowa 11
5. „Rapid" właść. Zwayer i Ska, Warszawa, ul. Graniczna nr. 9
6. „Polonia i Polonóż" właść. Klocman, Frydman i Gotlieb
7. „Polo" właść. W. i A. Zwayer
8. „Toledo" właść. Klocman, Goldberg i Becman
9. „Stop" właść. Wetzstein

Firmy żydowskie lub zagraniczne reprezentowane przez żydów:

1. „Eclipse" — angielska, 2. „King" — szwedzka, 3. „Sula — niemiecka, 4. „Specjal Popular", 5. „Viktoria", 6. „Le Coq", 7. „Triumf", 8. „Popular", 9. „Pr-Elysium", 10. „Chiro", 11. „Wardonia", 12. „Paragor", 13. „Pen", 14. „Marszałek", 15. „Benito", 16. „Monolit de Luxe".

Jak widać z powyższego zestawienia na rynku polskim w przeważającej większości są prowadzone ostrza do golenia pochodzenia żydowskiego.

Byłoby wskazane, ażeby Związek Drogerzystów zalecił swoim członkom, by zwracali na powyższy fakt uwagę i stopniowo wycofali ostrza żydowskie.

Jak żydzi zmieniają nazwiska?

Wiadomym jest, że tysiące żydów zmienia nazwiska i przywłaszcza sobie znane imiona zasłużonych osobistości, korzystając z tolerancji ustawowej, jaka w tym kierunku panuje w Polsce. Nie trudno spotkać żyda o czysto słowiańskim nazwisk jak np. Andrzej Popławski, Mieczysław Biskupski, Stanisław Leszczyński i inne. Nazwiska takie noszone przez żydów — wstyd przynoszą imieniu Polaka i wprowadzają w błąd kupujących. Żydzi robią to dla interesu i swojej polityki talmudycznej. Ostatnio w Warszawie zgłosił się do władz administracyjnych żyd Weissbrun, który prosi o zmianę swego nazwiska na nazwisko Beck. Jest przepis że osoby o tym nazwisku mogą wnieść sprzeciw, by żydziak nie nosił tak znanego w całej Europie nazwiska, zobaczymy!

Kto zabiera nam posady!

Uczelnie zagraniczne są przepchane żydami z Polski. Uniwersytet we Francji czy Belgii — liczy każdy po 150 do 200 żydów. Żydzi studiujący za granicą wracają do Polski z dyplomami zagranicznymi i znajdują odrazu pracę. bo — smutne, że u nas ceni się to wszystko co z zagranicy. Żydzi kształcą się przeważnie w kierunku fachowym. W Belgii na wydziałach tekstylnych studiuje 300 żydów. Na wydziałach garbarskich jest $^3/_4$ żydów. Ta cała gromada żydów po studiach wraca do Polski i zabiera posady z przed nosa polakom, który nie może studiować, bo jest zabiedny, bo zniszczył go żyd.

Uwaga!

O metodach pracy międzynarodowego Koncernu Philips'a wydamy specjalną broszurkę.

Zainteresowani już mogą nadsyłać zamówienia.

Wydawnictwo „4.000 000"

Swastyka powodem wstrząsu nerwowego u żyda

Gdyński żyd Stefan Jélinek, jadący statkiem do Rotterdamu, spostrzegł w. jednym z portów niemieckich, pilota hitlerowskiego z odznakami, żyd tak się przeraził, że skoczył do wody. Umieszczny w szpitalu dostał ataku nerwowego i powiesił się. Oto jak żydzi drżą przed swastyką.

Radio nie przyjmuje żydów?

Żydowska prasa pisze z rozgoryczeniem, że Radio Polskie w ostatnich czasach odmawia angażowania artystów pochodzenia żydowskiego — do audycyj. Żydowski pismak podkreśla, że zdarzyły się wypadki, że znani i cenieni pianiści i skrzypkowie nie zostali dopuszczeni do mikrofonu, natomiast dopuszcza się siły słabe i mierne, co wywołoje niezadowolenie radioabonentów. Kto jest mierny i słaby u żyda — nie trudno odgadnąć, a znani i cenieni artyści — to zgraja żydowska, obca swym charakterem duszy Polaka a niezadowoleni mogą być tylko żydzi. Jeżeli informacje te są prawdziwe — należy przyklasnąć z zadowolenie, że nareszcie tak ważna instytucja kulturalna jak radio zostanie oczyszczone z obcego elementu.

Adwokatura niemiecka bez żydów

W akcji odżydzania adwokatury w Niemczech zrobiono już wszystko. W roku 1933 było na ogólną liczbę 19 200 adwokatów — 4500 żydów, na początku r. 1938 na 17 360 adwokatów było jeszcze 1.753 żydów. W Wiedniu na 1 200 adwokatów było 750 żydów. Obecnie w całych Niemczech niema ani jednego adwokata żyda. A u nas w Polsce? Adwokaci-żydzi przeprowadzają niekiedy bardzo poważne sprawy to też dziwic się nie trzeba, że znają wszystkie tajemnice przedsiębiorstw i osób prywatnych oraz instytucyj, co wykorzystują dla swoich korzyści.

Wyjaśnienie

Jak się dowiadujemy p. K. Reiman już nie pracuje u żyda Horatzego.

Sprostowanie

Od p. bud. Garsteckiego otrzymaliśmy następujące pismo:

„W numerze 12-tym tygodnika jak wyżej napisał WPan na stronie 5-tej pod nagłówkiem „Collegium Marcinkowskiego buduje M. Garstecki i żyd Nasielski", że żyd Nasielski jest moim dostawcą materiałów budowlanych dla dokonującej się przebudowy Collegium Marcinkowskiego w Poznaniu.

Na podstawie art. 27 i 28 prawa prasowego proszę WPana Redaktora o sprostowanie ogłoszenia jako, że na budowlę Coll. Marcinkowskiego ani na inne budowle nie kupuję i nie kupowałem żadnych materiałów budowlanych u żyda Nasielskiego ani innych żydów".

W Łobieżenicy popierano żyda

Tyle się pisze o żydowskich oszustwach, a jeszcze znajdują się tacy którzy ostatnie złotówki oddają obcym przybłędom. I w Łobieżenicy byli tacy, którzy popierali żyda Majera Benzla, prowadzącego biuro podań bez zezwolenia. Żydowski pisarek dopuścił się różnych nadużyć i został osadzony w więzieniu. Otworzą się teraz oczy jego „klientom!"

Żydzi pod strachem

W Toruniu gromadka chłopców zapaliła tak zw. „żabki" przed składem żyda Niedera. Przerażony żydziak wezwał na pomoc policję, która po przybyciu na miejsce spisała na żyda protokół za wprowadzanie w błąd. Tak to żydzi pragną zawsze wyolbrzymić drobne sprawy, aby nazywało się, że krzywda się im dzieje w Polsce.

Paser-żyd za kratą

Sąd Okręgowy w Toruniu skazał „osławionego" żyda Waltera Brückmana z Wrześni na rok więzienia i 3000 zł kary za paserstwo 1000 marek niem. w złocie. Żyd stał w zmowie z szoferem hr. Rudolfa Alvensleiben — Hermanem Weglagiem, który dopuścił się tej kradzieży w w majątku hrabiego w Cichoradzu pod Toruniem Nie jest wykluczone, że żyd-kusiciel namówił szofera do kradzieży.

Loże żydowskie w Przemyślu zamknięte

W Związku z ustawą o zamknięciu lóż masońskich opieczętowano w Przemyślu dwie loże masońskie żydów: „Humanitas" i „Bnei Brith."

Arabowie bojkotują żydów i Anglików

Stan oblężenia w Jaffie.

Ostatnio angielskie oddziały wojskowe przeprowadziły w Jaffie wielką obławę. Wszystkie domy zostały szczegółowe przeszukane, przyczym aresztowano 20 Arabów a wielu z nich zatrzymano do dyspozycji władz śledczych. Podczas rewizji jeden z Arabów strzelił z nienacka do żołnierza angielskiego. Został natychmiast on aresztowany

W całym mieście panuje wielkie zaburzenie.

Z Bejrut prasa syryjska donosi, że po ukończeniu święta Ramadanu a więc w połowie tygodnia, we wszystkich krajach arabskich proklamowany będzie bojkot żydów i anglików. Również zamieszkali w Ameryce Syryjczycy i Arabowie będą wezwani do przyłączenia się do bojkotu.

Ogłaszamy wielki konkurs dla naszych abonentów!

Wydział propagandy naszego wydawnictwa ogłasza konkurs na nowe hasło antyżydowskie. Chodzi o to by hasło było krótkie i bojowe. Za nadesłanie najlepszego hasła wydawnictwo nasze wyznaczyło następujące nagrody: I. nagroda zł **25,**— II. nagroda zł **15,**— III. nagroda **abonament całoroczny „4.000.000"** IV. nagroda **abonament półroczny** V. nagroda **abonament kwartalny**. W konkursie mogą brać udział tylko chrześcijanie-abonenci „4.000.000". Hasła oraz wszelką korespondencję w tej sprawie prosimy kierować do redakcji czasopisma „4.000.000" — Poznań, Górna Wilda 84.

Wydział propagandy antyżydowskiej

Informator firm chrześcijańskich w Katowicach

„Sztuka Kościelna" Maria Spychajówna, Mariacka 7 III p. tel. 344-64.

Bławaty:
Palusiński, Kościuszki 5
Stanisław Karlus, pl. M. Piłsudckiego 3
„Tkanina", 3-go Mają 11

Broń i Amunicja:
Warsz. Sp. Myśl. R. Mędlewski. ul. Młyńska 2.

Czekolady i Owoce:
Głownia, Piłsudskiego 11
Klyta, Mielęckiego
Pacha, 3-go Maja 30
Cieślokowa, Pocztowa 12.

Ceraty, linoleum i wyroby kokosowe:
Jan Kluczewicz. ul. Matejki.

Centrala morskich ryb:
„Hamoryb" Sp. z. o. o. Gdynia port rybacki — oddział Katowice, Hala Targzwa.
Hamburski Dom Ryb Pierackiego 14

Centrala żurnali mód:
Skład papieru G. Jadwiga Eichhorn, Pierackiego 7. tel. 333- 32

Delikatesy:
Jan Wildner, 3-go Maja 27.
B. Ginter i Tad. Gierliński, Pl. M. Piłsudskiego 2

Dewocjonalia i obrazy:
K. Schaefer, Fabr. Piekary Śl. oddział Katowice, Pierackiego i Chorzów I.

Domy Towarowe:
Bracia Drost, Pierackiego
Palusiński, Kościuszki 5 i Pierackiego.

Dywany, tapety linoleum:
Walter i Ska., ul. Młyńska

Farbiarnie i Pralnie Chem.:
„Warta" dawn. A. Sieburg, miejsce przyjęcia Z. Knast, Andrzeja 11.

Frendle, Taśmy, Sznury i Chwasty:
„Pasamon" ul. Szopena 6,

Fabryka wózków i pojazdów dla dzieci:
J. Spernol, ul. Mikołowska 19. sprzedaż ul. Młyńska 4 (gmach magistratu)

Futra:
St. Dusia — J. Wąsika, 3-go Maja 21. tel. 321-12
J. Klimanek, skład futer i kapeluszy, Katowice, Dyrekcyjna.

Galanteria:
Bracia Drost, dawn. Bobrek ul. Pierackiego
Palusiński, Kościuszki 5

Hurt. towarów kolonialnych:
Czerlich, ul. Stawowa 16

Instrumenty Muzyczne:
„Harmonia", właść. E. Kściuk ul. Hala Targowa skład nr. 5

Jubilerzy:
Smoczyk, ul. Młyńska 4 (gmach magistr.)
Hoffmüller. ul. 3-go Maja
Berndt, ul. Piłsudskiego 9.

Krawcy:
Materna A., Kopernika 2 m. 1
Rozynek H., Sokolska 3
Koterba St., Szopena 14.
Zygfried Kolb Pl. Miarki 6

Kolektóry:
Kończak, św. Jana 1-3

Księgarnie:
T. C. L., Franhkska 12 tel. 302-12
Nowicka, Pierackiego
Szadok, Młyńska 2.

Meble
Dom meblowy „Dąb", Krakowska 15, tel 327-22.
Meble wszelkiego rodzaju poleca Stolarnia właść. J. Berendt i M Grochnowski, Wiecbork — Pomorze,

Maszyny do pisania i liczenia:
Nowe i używane gwarantowane, okazyjnie sprzedaje „Remont", Dworcowa 18 (dom kons. kolej)
„Block-Brun" S. A. 3-go Maja 33

Oznaki, czapki i pasy:
Józefowski 3-go Maja

Obuwie:
„Obuwnik", Zamkowa
Skrzypek L., Kościuszki 38
„Stabil", Pierackiego 6
Świętochowski K., św. Jana 12

Ogrodnictwo Sierociniec:
im. Dr. Mielęckiego, ul Plebiscytowa 46

Pracownia Wyrobów Skórzanych i przyborów podróżnych.
St. Piechocki, ul. M. Piłsudskiego 11 tel. 31-483.

Przybory Fryzjerskie:
A. Rulczyński, 3-go Maja 17

Przybory Sportowe:
„Maraton", Kościuszki 3
„Sport" 3-go Maja 22

Radia:
Radio świat, Mielęckiego 8
Grimn Kamiński ul. 3-go Maja 28

Restauracje i Kawiarnie:
„Bristol" Kochanowskiego
Kalinowski, Dworcowa
Bodendorf, Mariacka.
„Europa" ul. M. Piłsudskiego.

Skład żelaza:
Henslok, Mariacka

Skład kawy:
Kaizera skład kawy, Katowice, 2' oddziałów na Śląsku.

Salon mód:
Żabinska, Kościuszki 12 I p. — wielki wybór kapeluszy damskich,
„Nanon", Dyrekcyjna.

Story, firanki i kołdry, obicia meblowe oraz dekoracje okien:
Niewrzędowska, 3-go Maja 30

Skóry i przybory szewskie:
M. Kluczka, Pocztowa 12

Szklarnia i oprawa obrazów:
Szczepan Gil, wł. Bronisław Plinzner, M Piłsudskiego 43, tel. 307- 48

Szlifiernia i wytwórnia luster:
K. Kozioł i Jeleński, Mariacka 35

Śląska artystyczna wytwórnia paramentów kościelnych i sztandarów:
„Śląska sztuka kościelna" J. Manyś, ul. Francuska 9 wykonuje sztandary i proporce.

Sukna:
„Leszczków" wyroby wełniane i samodziały — „Milanówek", jedwable naturalne, Katowice. Pocztowa 1 tel. 328-42
Hess, Piesch i Strzygowski — Bielsko — skład fabryczny, J. J. Friemel, Dyrekcyjna 0.
Edward Zipser i Syn Bielsko, Katowice 3-go Maja 7
Molenda i Syn, Skład fabryczny ul. Pierackiego 3
Arski i Ska Fabryka Sukna Bielsko, — Skład fabryczny Katowice, 3-go Maja 5
Edward Zipser i Syn, fabryka sukna wł. K Zipser, E Zipser i Z. Zipser, Bielsko Skład fabryczny Katowice 3-go Maja 7
Karol Jankowski i Syn, wł. K. Jankowski.

Tapety:
Jan Kegel, Kościuszki 16

Tapicer:
Wilczkiewicz Tadeusz, Kościuszki 31, telefon 3 0-19. Mistrz Tapicerski — wyściełanie nowoczesnych mebli.

Towary kolonialne:
Riedel, Kościuszki 7
Szmidt R., Słowackiego 27

Towary krótkie:
Jadwiga Jaworska, Pl. Miarki 1

Warsztaty:
Franciszek Jekel, wasztat siodlarski i tapicerski, wyścielanie samochodów — Pl. Wolności 8, tel. 352-87.

Wyroby stalowe i szlifiernia:
Kantner J., 3-go Maja 30.

Wytwórnia instrumentów hirurgicznych
Mildner i Ska, sp. z. o. o M. Piłsudskieg 10

Wytwórnie soków:
„Alka", Kozielska 7-9
Sasowski i Wieczorek, Stawowa 4.

Hurtowny handel jaj
Fr. Lewek, Szopiennice, Piłsudskiego 10

Informator firm chrześcijańskich w Mikołowie

Sklepy spożywcze,
Macura L., Pszczyńska 9,
Kalka A., Pszczyńska 15,
Steuer F., Pszczyńska 22,
Moron L., Krakowska 3,
Pilar B., Krakowska 4,
Rozsypoł P., Rynek 15,
Kransel E., 3-go Mają 18,
Herwich Z., Klasztorna 22,
Tomecki J., Miarki 7,
Redlich F., Dworcowa 23,
Bukol H., Bytomska 1,
Czardybon P., Piłsudskiego 15.

Drogerie
Rypicki O., Rynek 16

Nawozy sztuczne, zboże, nasiona
Macura L., Pszczyńska 9.

Ogrodnictwo
Seidel E., Pszczyńska 16.

Manufaktura
Filipek R., Rynek 5,
Strzempa B., Rynek 18.
Maroń L., Krakowska 3.

Kapelusze damskie
Strzeba B., Rynek 19,
Filipek R., Rynek 5,
Scholz M., Krakowska 8.

Obrazy, szkła, porcelana
Mogdoł S., Rynek 16

Meble
Adamiec J., Pszczyńska 3.

Zegarmistrze
Krakowczyk P., 3-go Maja 4.

Wódki, likiery, wina, tytoń
Lehnich R., Rynek 9,
Rybicki O., Rynek 16,
Wycizło A., Gliwicka 1.

Wyroby mięsne, rzeźnictwo
Lipiński J., Rynek 4.
Paduch M., Rynek 20

Restauracje
Knapik S., Piłsudskiego 3,
Drzazga J., Rynek 8.
Gruszczyński A., Krakowska 5.

Farby, lakiery
Rudzki W., Rynek 1.
Rybicki O., Rynek 16,
Krol Wilhelm, Klasztorna 2,
Świderski F., Kanałowa 23.

Bławaty
Filipek R., Rynek 5,
Beyerle P., Rynek 11.

Garderoba Męska
Gnot K., 3-go Maja 3,
Lemke J., 3-go Maja 7.

Obuwie
Polke W., 3-go Maja 2,
Polke E., 3-go Maja 4.

Skóra
Płaszczyk J., 3-go Maja 10.
Wojtyczka J., Piłsudskiego 1.
Świderski F., Kanałowa 25.

Druk. Marcin Załachowski, Poznań 5 - Wydawcy: Kazimierz Załachowski i Feliks Hadyniak w Poznaniu, Górna Wilda 84 - Redaktor odpowiedzialny Feliks Hadyniak, Poznań 5